AGNIESZKA LADDACH*

TORUŃ

KINO, KTÓRE NAWRACA. KATECHETYCZNA FUNKCJA FILMU NA LEKCJACH RELIGII

DOI: <http://dx.doi.org/10.12775/TiCz.2013.018>

WSTĘP

Nauczyciel wchodzi do sali lekcyjnej. Dostrzega grupę młodych ludzi czytających komiksy, oglądających filmy, clipy czy zdjęcia na odtwarzaczach MP3 lub MP4. Ma świadomość, że zainteresowanie uczniów lekcją prowadzoną tradycyjną metodą wykładu jest prawie niemożliwe. Jak wobec tego doprowadzi do zaangażowania dzieci i młodzieży w poznawanie katechetycznych zagadnień w danej jednostce lekcyjnej? Jak powinien przedstawiać owe treści, gdy Pismo Święte trzeba czytać, a nauczyciela słuchać? Odpowiedzią na powyższe pytania jest propozycja metodyczna przedstawiona w niniejszym artykule, a mianowicie

* Agnieszka Laddach – historyk, studentka V roku teologii (UMK), wyróżniona w Konkursie na Najlepszego Studenta RP „Studencki Nobel 2012”, laureatka III miejsca w Ogólnopolskim Konkursie Literackim dla Studentów organizowanym w ramach VII Dni Jana Pawła II – 2012 – „Dialog”. Zainteresowania badawcze: historia i wiedza o kulturze oraz jej związki z liturgią Kościoła rzymskokatolickiego. Ostatnio opublikowała artykuł *Pelplińska Jesień i jej bezpośredni wpływ na umysłowość miasta biskupiego* w periodyku „Cywilizacja. O moralności, sztuce i religii” (nr 43/2012).

wykorzystanie filmu fabularnego w nauczaniu religii. Innowacyjność prezentowanego zabiegu nie polega na edytowaniu filmu religijnego, który animuje dany fragment Ksiąg Objawionych – nie ma w tym bowiem nic nieznanego dotychczas. Nowym aspektem dydaktycznym staje się szerokie wykorzystanie filmu. Zanim jednak dojdzie do analizy kina, które nawraca, warto zapoznać się z wybranymi elementami nauki Kościoła katolickiego na temat użytkowania filmów w szkolnej katechezie.

Niemal każdy kompleksowy podręcznik dydaktyki wskazuje na potrzebę aktywizacji ucznia¹. Podaje również szereg metod temu służących. Tym samym pyta przyszłego katechetę o ciekawy sposób przekazania Słowa Bożego dzieciom i młodzieży. Nierzadko lektura motywuje do podjęcia dyskusji na temat potrzeby interdyscyplinarnego oraz kulturowego dialogu. Głos na tym polu zajmują przede wszystkim dokumenty Kościoła katolickiego o katechizacji².

WYBRANE WSKAZANIA NA TEMAT WYKORZYSTANIA FILMU W SZKOLNEJ LEKCJI RELIGII

Jednym z kluczowych dokumentów o katechizacji jest Adhortacja apostołska *Catechesi Tradendae*, w której Jan Paweł II wskazuje, by

katecheza w szerokim zakresie brała pod uwagę to zeświecczenie, by nawiązywała do pozostałych dziedzin nauki i wykształcenia, w tym mianowicie celu, by Ewangelia docierała do umysłu uczniów właśnie na samym terenie ich nauki i by cała ich kultura została zharmonizowana w blaskach światła wiary³.

Przedstawiona w dokumencie treść jest spójna ze wskazaniami z *Dyrektorium ogólnym o katechizacji*. W numerze 73 *Dyrektorium* mowa jest o tym, że szkolne nauczanie religii stanowi składową interdyscyplinarnego dialogu.

¹ Zob. W. Okoń (red.), *Materiały do nauczania pedagogiki*, cz. 2, *Dydaktyka*, Warszawa 1953; B. Niemierko, *Kształcenie szkolne. Podręcznik skutecznej dydaktyki*, Warszawa 2007; J. Półturzycki, *Dydaktyka dla nauczycieli*, Płock 2002; M. Korgul, *Dydaktyka dla katechetów*, Legnica 1997.

² Jan Paweł II, *Wiara i kultura. Dokumenty, przemówienia, homilie*, wyd. M. Radwan, S. Wylęzek, T. Gorzkula, Lublin 1988.

³ Tenże, *Adhortacja apostołska o katechizacji w naszych czasach „Catechesi Tradendae”*, Watykan 1979, wyd. pol. Warszawa 1980, nr 69.

Dialog ten może zostać wprowadzony przede wszystkim na poziomie, na którym każdy przedmiot kształtuje osobowość ucznia. Takie przedstawienie orędzia chrześcijańskiego będzie wpływać na sposób, w jaki rozumie się początek świata i sens historii, podstawę wartości etycznych, funkcję religii w kulturze, przeznaczenie człowieka, relację z naturą. Nauczanie religii w szkole za pośrednictwem tego dialogu interdyscyplinarnego daje podstawy, umacnia, rozwija i uzupełnia działanie wychowawcze szkoły⁴.

Dalej należy pokreślić, iż zastosowanie pomocy dydaktycznej w postaci filmu wpisuje się w zasady, którymi winna kierować się prawidłowo przeprowadzona katecheza szkolna. W kontekście posługiwania się filmem na szczególną uwagę zasługuje zasada pogładowości, przeżyciowości, samodzielności oraz korelacji⁵. Są one wówczas realizowane, gdy po zapoznaniu się z materiałem filmowym, uczeń samodzielnie konstruuje zdanie na poruszany temat, określa własne podejście do problemu, innymi słowy: przedstawia swój pogląd. Czyni to często w związku z przeżyciem, jakie wykreował w nim dany materiał. Dzięki analogii na linii temat lekcji – fragment filmu uczeń widzi powiązanie między treściami wiary, a życiem codziennym przedstawionym w kreacji artystycznej. Poza tym łatwiej interioryzując katechezę w kontekście wrażliwości na dziedziny kultury.

Powracając do metodyki, na temat środków aktywizujących w katechezie powstało wiele tekstów zarówno o charakterze naukowym (np. panele metodologiczne⁶), jak i popularnym (poradniki dla nauczycieli⁷). W każdym jednak przypadku pozostają one w łączności ze środkami dydaktycznymi oraz pluralizmem metod stosowanych w katechezie. Wśród nich, w dobie kultury obrazkowej, szczególnym powodzeniem cieszy się film⁸. Pozornie bowiem jest to nieskomplikowany zabieg w pewien

⁴ Kongregacja ds. Duchowieństwa, *Dyrektorium ogólne o katechizacji*, Watykan 1997, wyd. pol. Poznań 1998, nr 73.

⁵ Por. J. Szpet, *Dydaktyka katechezy*, Poznań 1999, s. 104–107nn; E. Popiel-Popiołek, *Kształtowanie się koncepcji edukacji filmowej w szkole*, w: *Z dydaktyki literatury i kultury w szkole*, red. E. Cyniak, Łódź 1994, s. 115–140.

⁶ Zob. B. Bandarzewska, *Nauczać ciekawie – uczyć się aktywnie: program SMART komponent 03*, Warszawa 1999.

⁷ Zob. G. Lutomski (red.), *Uczyć inaczej*, Poznań 1994.

⁸ Por. materiały z I światowego kongresu Kościoła katolickiego poświęconego audiowizji i ewangelizacji w dniach 6–10 listopada 1977 r.; *Sprawozdanie z Kongresu AV/ EV w Monachium*, w: R. Murawski, *Środki audiowizualne w służbie ewangelizacji*, „Kateche-

sposób odciążający nauczyciela na moment od bezpośredniego prowadzenia lekcji. Ale wykorzystanie sztuki filmowej nie ogranicza się tylko do włączenia funkcji *play* w odtwarzaczu. Problem mieści się w doborze oraz komentarzu do wybranego materiału.

FILM NIE TYLKO O HISTORII BIBLIJNEJ

Z jednej strony właściwy dobór materiału pomocniczego nie musi, a nawet nie powinien, ograniczać się tylko do prezentowania filmów o tematyce bezpośrednio biblijnej. Z drugiej strony nie chodzi także o wyświetlenie lekkich komedii typu *American Pie* (seria prod. USA 1999–2012), co na pewno zainteresowałoby męską część klasy. Mowa raczej o filmach, które obrazem przyciągałyby uwagę ucznia, a jednocześnie zapoznały go z elementami realiów życia opisanego w poszczególnych ludzkich historiach. Jeżeli filmy fabularne podzieli się na te o tematyce biblijnej oraz tzw. *laickie* (pojęcie przyjęte na potrzeby niniejszego artykułu), to wówczas okazuje się, iż te laickie w znaczny sposób egzemplifikują omawiany na lekcji problem, zwłaszcza, gdy dotyczy on szeroko pojmowanej egzystencji. Dalej propozycja wykorzystania laickiej części kinematografii znajduje zastosowanie także w kontekście zachwyty nad muzyką Vivaldiego, architekturą barokowej świątyni, bądź listami św. Pawła. Wszak zadaniem nauczyciela, a zwłaszcza katechety, nie jest tylko nauczanie i wychowywanie kolejnego pokolenia. Prawdziwy profesor potrafi zainteresować ucznia, pobudzić jego wyobraźnię oraz wrażliwość. Dlaczego więc nie mógłby dopomóc sobie filmem, jego magią obrazu, czy innym niewerbalnym środkiem wyrazu? Odpowiednio przygotowany materiał filmowy mógłby potwierdzić słowa prowadzącego o walorach architektury, malarstwa, rzeźby, muzyki. Jednocześnie młody człowiek widząc później na przykład świątynię *il Gesù* bez problemu skojarzy ją z barokowym kanonem architektury. W ten sposób pastoralne głoszenie zawiera się również w tym, co pozornie może uchodzić za rozrywkę, a więc: w muzyce, czy filmach (ze szczegółowym rozróżnieniem na rekonstrukcje, scenę faktu, teatr telewizji, seriale, czy filmy dokumentalne, bądź fabularne). Głębsza refleksja prowadzi do wniosku o uniwersalizmie

ta” 1978/3, s. 115–121; S. Kuplaczynski, *Katecheza przy pomocy środków audio-wizualnych*, w: *Katechizacja różnymi metodami*, red. M. Majewski, Kraków 1994, s. 201–220; J. Szpet, dz. cyt., s. 238–242.

przekazu sztuki filmowej, która, poza funkcją ludyczną, może posiadać wymiar dydaktyczny⁹.

Aby jednak nieco uporządkować typologię wyświetlanych filmów, warto przyrzeć się poniższemu podziałowi, którego wyznacznikiem jest treść. Współpraca z filmem rozpoczyna się od tzw. historii biblijnych. Dla przykładu należy przytoczyć produkcje *Abraham* (Czechy, Francja, Niemcy, USA, Włochy 1993), bądź *Święty Piotr* (Włochy 2005). Są to często krótkie animacje przygotowane dla dzieci w wieku wczesnoszkolnym. Celem ich zastosowania jest zapoznanie uczniów z daną historią biblijną lub konkretnym bohaterem¹⁰.

Następnie warto przytoczyć obrazy problemowo nawiązujące do Pisma Świętego, dla przykładu – fragmenty serialu *Rzym* (USA, Wielka Brytania 2005–2007). Tutaj główny wątek filmu nie opiera się już na Księgach Objawionych, ale w ramach kontekstu czasoprzestrzennego przedstawia realia życia pierwszych chrześcijan w czasach prześladowania. Dzięki zapoznaniu się z uprzednio dobranym fragmentem serialu uczniowi łatwiej jest wyobrazić sobie takie miejsca, jak tytułowy Rzym oraz zrozumieć trudną sytuację polityczno-religijną chrześcijan pierwszych wieków. Innym tekstem kultury o podobnej funkcji jest *Quo Vadis* (Polska 2002), przy czym nie należy zapominać o stosownym komentarzu nauczyciela na temat fikcji literackiej, na której opiera się ekranizacja książki Henryka Sienkiewicza.

Kolejny krok to przejście do szerokiej refleksji nad złożonością człowieka oraz jego relacji do religii, transcendencji. Osoba Boga nie musi być bezpośrednio wymieniona. Jednakże odpowiedni komentarz oraz kontekst przywołania wybranego fragmentu tłumaczą uczniom wybór filmu. Przykładowym obrazem mogą być *Znaki* (USA 2002), gdzie poza wątkiem science-fiction twórcy poruszyli również problem wiary, a także relacji człowieka i Boga.

Ponadto od kilku lat w Polsce obserwuje się tworzenie takich produkcji, jak *Katyń* (Polska 2007) czy *Popiełuszko. Wolność jest w nas* (Polska 2009). Prezentacja tychże oraz im podobnych, stanowi dowód na zainteresowanie tematami historycznymi nie tylko na poziomie ekranizacji

⁹ Por. R. Podpora, *Elementy audiowizualne w katechezie*, w: *Wybrane zagadnienia z katechetyki*, red. J. Stala, Tarnów 2003, s. 297–307.

¹⁰ Zob. M. Lis, *Audiowizualny przekład Biblii. Od translatio do transmediatio*, Opole 2002; S. Rzepczyński (red.), *Biblia w kulturze. Materiały sesji zorganizowanej przez Katedrę Filologii Polskiej WSP w Słupsku i Wyższe Seminarium Duchowne w Koszalinie*, Słupsk 1996.

kolejnej szkolnej lektury. Pokazuje za to głębię ludzkich przeżyć, także religijnych, w kontekście wydarzeń historycznych. Nie są to więc opowieści wymyślone, ale zaadaptowane z życia konkretnych ludzi. Treści prezentowane w mediach stanowią więc część szeroko kreowanej kultury i to właśnie ona staje się polem do działania katechety¹¹.

FILM DOPASOWANY DO WIEKU UCZNIÓW

Poszukując odpowiedniego materiału filmowego w ramach pomocy dydaktycznej, nauczyciel jest zobowiązany do dopasowania treści oraz formy filmu do wieku oraz dojrzałości klasy. Im bowiem starsi i dojrzałsi uczniowie, tym wachlarz proponowanych filmów powiększa się. Dzieje się tak ze względu na pogłębianie wrażliwości oraz poszerzanie możliwości podjęcia dyskusji, które rozwijają się u ucznia wraz z wiekiem. O ile animacje wydają się właściwe dla uczniów szkół podstawowych, o tyle treści poruszające wątki egzystencjalne są adekwatne dla młodzieży szkół gimnazjalnych, a także ponadgimnazjalnych.

Animowane baśnie preferowane dla dzieci wymagają jednak pewnego komentarza. Po pierwsze filmy animowane dzielą się na kilka kategorii. Niektóre z produkcji – mimo sprawnej animacji – nie nadają się dla dzieci. Są zbyt śmiałe, czasem nawet wulgarne. Wydaje się, że najlepsze dla młodego odbiorcy są filmy animowane produkcji Disneya ze względu na delikatną formę oraz subtelny przekaz ważnych tematów (np. *Księżę Egiptu*, USA 1998 – film animowany z elementami musicalowymi pokazujący życie i działalność Mojżesza, ale i *Piękna i Bestia*, USA 1991 – kiedy mowa o pięknie ludzkiego wnętrza, czy wrażliwości, oddaniu, szlachetności)¹². Kwestia tematyczna stanowi pole niezwykle szerokie, zważywszy na fakt kształtowania osobowości, czy wrażliwości dzieci, ale i młodzieży. Tym bardziej podział na dobro, które zwycięża i zło, które przegrywa posiada wpływ na podświadomość dziecka. Kiedy chłopiec

¹¹ Por. propozycja konspektu lekcji o kampanii wrześniowej w ramach kształtowania świadomości historycznej: J. Kowalczyk, „Lotna” Andrzeja Wajdy. Przykład prelekcji do filmu i lekcji z filmem, w *Z dydaktyki literatury*, s. 141–149; F. Bednarski, *Teologia kultury*, Kraków 2000, s. 33–34; Cz. Bartnik, *Teologia kultury*, Lublin 1999, s. 70; zob. M. Hendrykowski, *Polski film fabularny dla dzieci i młodzieży*, Poznań 1994.

¹² Zob. R. Ball, *Sztuka animacji. Od ołówka do piksela. Historia filmu animowanego*, Warszawa 2005; M. Giżycki, *Nie tylko Disney. Rzecz o filmie animowanym*, Warszawa 2000.

utożsamia się z bohaterem, powinien on być mężny, dzielny, aktywny. Gdy dziewczynka podświadomie szuka w losach bohaterki analogii do własnego działania, owa postać winna charakteryzować się dziewczęcością, skromnością, wdziękiem¹³. Jak łatwo się domysleć, obecnie rzadko produkuje się bajki o tak wyraźnym podziale, dlatego kwestia właściwego doboru materiału pomocniczego warunkuje owocnie przeprowadzoną katechezę. Warto przy tym jednoznacznie zaznaczyć, że priorytet wyboru winien oscylować wokół dydaktycznego przekazu, a nie samej rozrywki, którą gwarantuje znaczna większość animacji¹⁴.

Analogiczna sytuacja dotyczy się starszych klas¹⁵, przy czym tutaj nauczyciel może sobie pozwolić na większy rozmach w doborze materiału dydaktycznego, a tematyką zahaczać o interdyscyplinarność. Przy okazji wybierania konkretnych filmów katecheta powinien zadać sobie pytanie, czy podobne treści przyciągną młodego, wrażliwego człowieka do wspólnoty Kościoła? Czy dowodzą świeżości, aktualności katechizmowych zasad? Posłużmy się przykładem: na lekcji religii mowa jest o VII przykazaniu z Dekalogu: *Nie kradnij*. Jako wstęp do lekcji, nauczyciel prezentuje fragment filmu *Nędznicy* (Niemcy, USA, Wielka Brytania 1998, na podstawie powieści Victora Hugo o tym samym tytule), gdzie jeden z bohaterów kradnie chleb dla głodującej rodziny. Katecheta przerywa film, inicjując dyskusję w postaci pytania *Czy wobec*

¹³ Zob. J. Spalińska-Mazur, *Obraz – czas – myśl. O widzeniu w animacji filmowej*, Opole 2007; S. Kurek-Kokocińska, *System informacji dla dzieci i młodzieży o książkach, filmach i grach. Studium teoretyczne*, Łódź 1999.

¹⁴ Por. E. Kotowska, *Przykładowe zastosowanie środków audiowizualnych w katechezie*, „Katecheta” 8/1998, s. 37–40; M. Kielar, *Rola filmu animowanego w pracy wychowawczo-dydaktycznej przedszkola*, Warszawa 1978, s. 167–188; zob. Jan Paweł II, *Środki społecznego przekazu dla rozwoju dzieci*, w: *Nauczanie Papieskie*, Warszawa 1979; J. Górniewicz, *Kształtowanie wyobraźni dzieci szkolnych*, „Nowa Szkoła” 1/1991.

¹⁵ Por. *Zależność rodzaju analizy filmu od modelu edukacji filmowej młodzieży szkolnej*, w: *Analiza i interpretacja utworu filmowego w szkole*, red. H. Depta, Warszawa 1980, s. 46–47; o cechach charakterystycznych dzieci i młodzieży na poszczególnych etapach kształcenia, zob. J. Szpet, *Treść i źródła katechezy*, w: *Dydaktyka katechezy*, cz. I, red. J. Stala, Tarnów 2004, s. 129–138; J. Szpet, D. Jackowiak, *Podstawa programowa i program kształcenia religijnego dzieci i młodzieży*, Poznań 2001, s. 110–111; R. Murawski, *Katecheza a religijne wątpliwości dorastającej młodzieży*, w: *Dzisiejszy katechizowany. Stan aktualny i wyzwania*, red. J. Stala, Kraków 2002, s. 95–105; tenże, *Rozwój religijny*, w: *Teoretyczne założenia katechezy młodzieżowej*, pod red. tenże, Warszawa 1989; J. Bagrowicz, *Towarzyszyć wzrastaniu. Z dyskusji o metodach i środkach edukacji religijnej młodzieży*, Toruń 2006; Jan Paweł II, *List do młodych całego świata „Parati semper”*, Watykan 1985, wyd. pol. Kraków 2010, nr 3.

podobnych realiów życia bohaterowi wolno było ukraść pieczywo? Rozpoczyna się dyskusja. Wydaje się, że takie zainteresowanie lekcją jest o wiele bardziej skuteczne, niż forma czytanego opowiadania, tym bardziej, że filmem można się również posługiwać w charakterze konkretnego przykładu.

Poza tym, że film egzemplifikuje lub wyraźnie zaznacza wybrane problemy podlegające dyskusji na lekcji religii, może również stanowić cenną pomoc w rozumieniu niektórych elementów przekazu. Szerzej na ten temat traktuje poniższy punkt.

FILM A HERMENEUTYKA TEKSTÓW

Era niemego kina już dawno się skończyła. Dzięki temu potencjalny widz styka się ze słownictwem – specjalnie przygotowanym na potrzeby widowiska, szczególnie dopasowanym do jego charakteru. Równocześnie we współczesnym społeczeństwie obserwuje się ubożenie słownictwa. Ludzie zapominają o synonimach, w wyniku czego maleje zasób słów, jakimi się posługują. Elokwencja jest szczególnie ważna przy omawianiu lekcji o relacjach, moralności, czy problemach całego człowieczeństwa. I tu powraca kwestia filmu.

W kinie historycznym lub biblijnym słowa powinny współgrać z epoką. To skutkuje mieszanką innej stylistyki, bardziej wyszukaną formą oraz posługiwaniem się często zapomnianym (a przez co niezrozumiałym) słownictwem¹⁶. Można by zapytać, czy słuchanie archaicznego języka w ogóle przyda się uczniowi. Jak się okazuje, odpowiedź jest twierdząca. Po pierwsze uczeń oglądając taki film może się osłuchać z nowym, choć starym językiem. Następnie przyswaja i operuje szerszym zasobem słownictwa. Kolejną kwestią jest zrozumienie znaczenia archaizmów. Dzięki temu przy czytaniu i analizie pism uczeń wykazuje się znajomością treści tekstu. Całość powinna zaowocować lepszym podejściem ucznia do tego, co dawne. Teksty nie będą już tak obce, niezrozumiałe, a przez to staną się mniej odpychające, może nawet pociągające. Natomiast jeżeli uczeń zachwyci się czytaniem żywego Słowa, uczenie się religii nie będzie dla niego tylko ślęceniem nad zadaniem domowym. Jego praca stanie

¹⁶ Zob. M. Hendrykowski, *Słowo w filmie. Historia, teoria, interpretacja*, Warszawa 1982.

się przygodą, w której będzie mógł nawiązać żywszą relację z Bogiem, który działa w życiu człowieka¹⁷.

Aby jednak tak się stało, potrzeba chęci. Niestety, coraz rzadziej uczenie postrzegane jest jako ciekawe zajęcie. Zazwyczaj mówi się o obowiązku, który trzeba przejść. Dlatego rolą nauczyciela jest także zachęcić swoich słuchaczy i rozmówców do wspólnych poszukiwań. Urozmaicenie własnych lekcji będzie nie tylko odprężeniem dla siedzących w ławkach, ale także kreatywną formą pracy dla nauczyciela.

Obok analizy fragmentów kina, katecheta oraz katechizowany winien również dostrzegać film jako całość. Każdy widz potrafi rozpoznać, kiedy ma do czynienia ze wstępem, rozwinięciem i zakończeniem oglądanej fabuły. Dobry reżyser potrafi tak stworzyć swoje dzieło, by stanowiło ono harmonijną całość – nie jest to kwestia tylko odpowiedniego montażu. Akcja opowiedziana na wielkim oraz małym ekranie powinna zawierać w sobie sens, prowadzić do określonych celów: wzruszenia widza, zachwytu, zbulwersowania, rozbawienia. Oto cel prawdziwej Sztuki¹⁸. Podobnie rzecz ma się w nauczaniu religii. Uczniowie powinni dostrzegać poszczególne treści nie jako zlepek nieistotnych, kolorowych wydarzeń, których daty trzeba pamiętać, a bohaterów umiejscawiać w czasoprzestrzeni. Proces prowadzi do systematyzacji zarówno nauczania, jak i uczenia. Tak zorganizowane lekcje powinny kształtować w młodym człowieku świadomość wagi wydarzeń. Tak samo jak w filmie, tak i w wydarzeniach mamy widzieć ich przyczyny, początek, przebieg, zakończenie i skutki. Oczywiście w filmie jest to o wiele łatwiejsze, gdyż opowiadana fabuła często jest krótka, treściwa i konkretna. Z biblijnymi wydarzeniami nie zawsze tak się dzieje. Niekiedy omawiana historia ma głęboką genezę, zawiły tok, posiada mnogość postaci historycznych i trudno wykazać jakiegokolwiek jej skutki. A gdy nauczyciel poprosi o połączenie danego trudnego faktu w spójność przyczynowo-skutkową z innym faktem, dochodzi do całego szeregu procesów neurologicznych w mózgu ucznia, którego efekt obrazuje najczęściej zakłopotanie na twarzy zapytanego. Nierzadko przygotowane w programie lekcji tematy nie są bogate w wątki sensacyjne, kryminalne, czy romantyczne, co propo-

¹⁷ Zob. E. Fleming, *Telewizja w nauczaniu i wychowaniu*, Warszawa 1965.

¹⁸ Zob. J. Aumont, *Analiza filmu*, Warszawa 2011; J. Płażewski, *Język filmu*, Warszawa 2008; A. Helman, *O dziele filmowym. Materiał, technika, budowa*, Kraków 1981; P. Witek, *Kultura, film, historia. Metodologiczne problemy doświadczenia audiowizualnego*, Lublin 2005; J. Lisiecki (red.), *Sztuka jako wyzwanie edukacyjne*, Lublin 2001.

nują widzom ludzie kina. Nie mniej obszerne karty Starego i Nowego Testamentu stanowiły nieraz inspirację dla różnych tekstów kultury. Stąd warto potrudzić się o urozmaicenie lekcji ciekawostkami, które zawsze przyciągają uwagę i sprawiają, że temat lekcji nie jest już taki zimny, suchy, daleki¹⁹.

POPADAJĄC W RUTYNĘ – ZAMIAST ZAKOŃCZENIA

Niebezpieczeństwo popadnięcia w rutynę grozi człowiekowi we wszelkim jego działaniu. Z punktu widzenia ucznia mało atrakcyjne jest przychodzenie na lekcje, na których wie, co będzie się działo, ponieważ zna z góry założoną metodę nauczyciela. Prowadzący powinien tak organizować lekcje, aby jego uczniowie nie zasypiali – dosłownie i w przenośni. Realia współczesnego szkolnictwa są dość trudne. Czasami przychodzi nauczycielom prowadzić po siedem lub osiem godzin lekcyjnych z rzędu. Bywa również, że plan ułożony jest w ten sposób, że trzeba poprowadzić dwie lekcje pod rząd z tą samą klasą, albo ten sam temat lekcji z równoległymi klasami. Taki układ pracy na pewno nie ułatwia pracy ani uczniom, ani nauczycielom. Dlatego tym bardziej prowadzący nie powinien poprzestawać na formie nudnego wykładu, czy standardowym *Przeczytajcie temat w podręczniku i odpowiedzcie na pytania*.

Należy również pamiętać o tym, że lekcja nie może być też płytkim show, ponieważ nadmierne wykorzystywanie środków audiowizualnych wyłącza myślenie, prowadząc tym samym do uprawiania swoistej sztuki dla sztuki. Choć do zadań szkoły należy wychowywanie podopiecznych, nie można ograniczać się do lawiny nakazów podawanych na przemian z wyświetlaniem filmów, czy emitowaniem efektów audio²⁰. Mimo szerokiej gamy kinowych propozycji bardzo łatwo można się natknąć na coś, co z filmem biblijnym ma wspólny tylko tytuł, albo stanowi materiał zbyt trudny do poruszania (np. *Jesus Christ Superstar*, USA 1973, lub *Anioły i Demony*, USA 2009). Tak więc przygotowywany materiał dydaktyczny do lekcji musi być starannie przemyślany i co najważniejsze – wcześniej obejrzany. Wszelkie operowanie pomocami dydaktycznymi winno być

¹⁹ Por. J. Plisiecki, *Metody analizy utworu filmowego w szkole*, w: *Film na lekcjach języka polskiego*, red. S. Frycie, J. Koblewska, Warszawa 1979, s. 34–36.

²⁰ Por. H. Krasuska-Terka, M. Perlińska, *Film w edukacji dzieci i młodzieży. Materiały pomocnicze dla nauczycieli i wychowawców*, Siedlce 2009, s. 14–16.

racjonalne i nie prowadzić do zdominowania lekcji przez wytwórnie filmowe. Posługiwanie się dorobkiem dziesiątej muzy ma dostarczać inspiracji oraz uwrażliwiać młodego człowieka²¹. Wszak lekcja religii to nie tylko powtarzanie katechizmowych przykazań, czy słowne potyczki z nauczycielem. Może *per analogiam* do wizualizowanych artystycznych wersji, łatwiej będzie uczniom szukać odpowiedzi dla niektórych ludzkich zachowań, czy czynów we współczesności.

Na koniec, analizując rolę sztuki filmowej w kontekście szeroko rozumianej katechizacji nie sposób pominąć jednej z największych i najbardziej omawianych produkcji ostatnich lat. Premiera *Pasji* (USA 2004, reż. Mel Gibson) wstrząsnęła światem nie tylko kina. Jeden z głosów zabrał również Jan Paweł II. W odpowiedzi na potrzebę czasu, obok licznych dziennikarskich artykułów powstała również książka autorstwa komentarki sztuki filmowej Marioli Jankun-Dopartowej *Czy kino może nawrócić? Wokół «Pasji» Mela Gibsona*²². Autorka szuka głębokich wymiarów kina oraz ich oddziaływań na grono odbiorców. W ostateczności stawia ważne pytanie, które równocześnie stanowi tytuł wydanej pozycji. Niejako w odpowiedzi na kwestię *Czy kino może nawrócić?* trzeba zaznaczyć, że Pan Bóg przemawia do człowieka za pomocą różnych form. Jedną z nich może być sztuka filmowa. Jeżeli zaś chodzi o postawę katechety, który szuka inspiracji, bądź pomocy dydaktycznych w przekazywaniu ludziom Słowa Bożego, po uprzednim przemyśleniu treści, które ma przekazać, może, a nawet czasami powinien posłużyć się multimediami. Czas przynosi kolejne nowinki techniczne, z którymi dzieci i młodzież zapoznani są od najmłodszych lat. Szkoła nie może stać się anachronizmem, nieprzyjemnym obowiązkiem odseparowanym od codziennych realiów życia pozaszkolnego. Wobec tego niech powyższe słowa dostarczą argumentów przekonujących nauczyciela do rozsądnego używania dziesiątej muzy na wszelkich lekcjach humanistycznych, w tym również religii.

Streszczenie. Artykuł traktuje na temat szerokiego wykorzystania filmu fabularnego na lekcjach religii w szkole. Pokrótce wskazuje na naukę Kościoła rzymskokatolickiego, który naucza, by lekcje religii pozostawały w interdyscyplinarnym dialogu z innymi przedmiotami. Szerokie zastosowanie kina fabularnego nie ogranicza się tylko do przedstawienia biblijnych filmów. Dotyczy także filmów

²¹ Zob. D. Bałtowski, *Jak oglądać filmy z młodzieżą: film fabularny w psychoedukacji, terapii, profilaktyce*, Warszawa 2010.

²² Por. M. Jankun-Dopartowa, *Czy kino może nawrócić? Wokół «Pasji» Mela Gibsona*, Kraków 2004.

historycznych i poruszających szeroką tematykę egzystencjalną. Wybrany przez nauczyciela materiał filmowy musi być dostosowany do wieku i dojrzałości uczniów. Właściwy wybór pomaga w zapoznaniu się z realiami życia w różnych kontekstach historycznych, czy obyczajowych oraz konstrukcją samego filmu. Na koniec autorka wskazuje na niebezpieczeństwo popadnięcia w rutynę w prowadzeniu lekcji religii. Wskazuje również na film, jako tekst kultury, a więc pośrednie źródło teologiczne. Dyskurs kończy zachęta do rozsądnego korzystania z filmu podczas lekcji.

Sowa kluczowe: kino; film; katecheza; szkoła; metoda.

Abstract. A movie that converts peoples. The catechetical feature film at religious lessons. The article deals with the wide use of feature films at religious lessons at school. It briefly indicates the Roman Catholic Church's teaching, according to which the religious lessons should remain in interdisciplinary dialogue with other subjects. The wide application of feature films should not be confined to showing solely biblical movies. But it also concerns historical movies and those, which pertain to widely existential matters. The footage chosen by a teacher must be suitable to students' age and maturity. A correct choice helps to familiarize the students with real life situations in different historical or traditional contexts as well as with the structure of movie itself. At the end the authoress indicates the danger of religious lessons becoming too routine. She also considers a movie to be a cultural text, hence an indirect theological source. The discourse finishes with an encouragement to use movies appropriately during the lessons.

Keywords: cinema; movie; catechesis; school; method.